



Lech Rugała

Tablica PTT ze szczytu Śnieżnika w schronisku "Na Śnieżniku"

Tablica upamiętniająca czyn Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, jaki miał miejsce w pierwszych powojennych latach udostępniania turystycznego Ziemi Kłodzkiej, została umieszczona na ścianie wybudowanej w latach 1895-99 wieży widokowej na szczycie Śnieżnika i uroczyste odsłonięta 22 sierpnia 1948 r. z okazji ponownego udostępnienia wieży po remoncie. Stan techniczny tego obiektu z upływem lat jednak stopniowo się pogarszał. Wieżę wyburzono w październiku 1973 r. tłumacząc to zagrożeniem zawaleniem. Przedtem zdemontowano tablicę, położono w pobliżu szlaku i - niestety - zapomniano o niej. Ponieważ wiedziałem o leżącej tam tablicy powiadomiłem Oddział PTTK w Kłodzku by się ktoś nią zainteresował, ale - jak się później okazało - zignorowano to. Na szczęście zainteresowali się nią czescy turyści.

Tak sytuację z tablicą po wysadzeniu wieży opisuje Jacek Serkowski w artykule pt. "[Historia śnieżnickiej tablicy](#)": "*Petr Trutmam i jego koledzy byli świadkami wysadzania wieży - była wtedy brzydka pogoda, padał deszcz. Nasze wojsko podłożyło jeden ładunek i nic, dopiero kiedy podłożono wzmocniony ładunek, wtedy wieża siadła. Opowiedział że po wysadzeniu wieży, zdemontowana tablica długo leżała na szczycie - nikt nie pomyślał, żeby ją zabezpieczyć i znieść do naszego schroniska. Byli tym faktem bardzo wzburzeni i bezsilni, postanowili tablicę zabezpieczyć. Kilka dni później, w nocy przeszli na naszą stronę, zabrali tablicę i schowali po swojej stronie w kosodrzewinie. Czekali jaka z naszej strony będzie reakcja, niestety nikt tablicy nie szukał, nie pytał się o nią! Więc wjechali na górę samochodem i zawieźli ją do swojej stacji która wówczas znajdowała się w Velkím Vrbnie pod Paprskem. Po przeniesieniu stacji do Starego Města, zabrano tam też tablicę, która wisiała tam do 1989 r.*"

Brak zainteresowania tablicą przez miejscowych działaczy PTTK był grubym nietaktem wobec Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego - zasłużonej a nieistniejącej wtedy organizacji.



Wieża na Śnieżniku na starej widokówce

Dzięki zabezpieczeniu tablicy przez czeskich krajoznawców, zainteresowaniu wcześniej sprawą członka ówczesnej poznańskiej Delegatury Towarzystwa Tatrzańskiego Lecha Rugały i działaczy Klubu Sudeckiego z Poznania oraz inicjatywie Kłodzkiego Klubu Krajoznawczego, po kilku latach wróciła na Śnieżnik. Jednak nie na szczyt, a do schroniska "Na Śnieżniku".

Pamiętam, jak w sierpniu 1989 roku mocowałem tą tablicę na ścianie wewnątrz schroniska... Przyszło mi to zrobić samemu, bo z miejscowych działaczy PTTK nikt się w dzień poprzedzający jej odsłonięcie się nie pojawił. Miałem akurat wtedy serdecznie dosyć, że w schronisku nie było prądu. Z mozołem ręcznie wykuwałem w ścianie przed wejściem do jadalni cztery głębokie otwory w celu zamurowania w nich gwintowanych trzpieni przeznaczonych do zawieszenia na nich ciężkiej marmurowej tablicy, wykonanej w 1948 r. ze strońskiego marmuru "Biała Marianna".



Tablica PTT, która była zamontowana na ścianie wieży widokowej na szczycie Śnieżnika

Tablica ta waży około 70 kg. Ściana twarda, aż się dłużej wygięło. Gdyby była wiertarka to w parę minut otwory by były gotowe. A tak męczyłem się dobre cztery godziny i kiedy zrobiło się ciemno moja żona Zosia z córką i koleżanką z Klubu Sudeckiego, Anią Nowicką, musiały mi przyświecać latarką i świeczkami.

We dwójkę z gospodarzem schroniska "Na Śnieżniku", Zbyszkiem Fastnachtem, mocowaliśmy tą tablicę do ściany. Jeden trzpień trochę nie pasował. Ciemno, przy świeczkach niewiele widać, a tu ponownie trzeba zdjąć i poprawić... W końcu tablica zawisała i przykręciłem nakrętki na trzpienie. Następnego dnia do schroniska przybyli przedstawiciele czeskich i polskich turystów i dokonano jej ponownego uroczystego odsłonięcia.



Pamiątkowa fotografia z uroczystości odsłonięcia Tablicy PTT w dniu 20 sierpnia 1989 r. przed schroniskiem "Na Śnieżniku". Gospodarz schroniska Zbyszek Fastnacht stoi trzeci od prawej. Pierwszy od lewej Janusz Grabowski, prezes Kłodzkiego Klubu Krajoznawczego.

Zbigniew Fastnacht - długoletni gospodarz schroniska PTTK "Na Śnieżniku", zmarł nagle 16 maja 2001 r. W dniu 19 maja 2001 r., wspólnie z Anią Nowicką, Zofią Rugałą i Zenonem Szymankiewiczem - delegacją poznańskiego Klubu Sudeckiego PTTK (Zbyszek był członkiem - sympatykiem Klubu), odprowadziliśmy Zbyszka na Cmentarzu Grabiszyńskim we Wrocławiu w Jego ostaniej drodze na miejsce wieczystego spoczynku. Pożegnaliśmy nie tylko kierownika najwyższej położonego schroniska w górach otaczających Kotlinę Kłodzką, ale przede wszystkim lubianego i cenionego kolegę, zawsze życzliwego turystom. Cześć Jego Pamięci!!! W niecałe dwa miesiące później odszedł od nas Zenon Szymankiewicz. "*Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...*"

Zenon Szymankiewicz członek Klubu Sudeckiego z Poznania i Oddziału Poznańskiego PTT zmarł nagle w Kamińsku na terenie Puszczy Zielonka w dniu 6 lipca 2001 r. Swoją działalność w PTT rozpoczął w 1981 r., kiedy przyłączył się do grupy inicjującej reaktywowanie Towarzystwa Tatrzańskiego w Poznaniu. Był też współinicjatorem upamiętnienia autora polskiego [przewodnika po Ładku Zdroju](#) z 1881 r., [dr. Aleksandra Ostrowicza](#) i umieszczenia tablicy pamiątkowej w Muzeum Ziemi Kłodzkiej w 110 rocznicę edycji, oraz podobnej [tablicy przy grobie Ostrowicza](#) na cmentarzu w Ładku Zdroju (sfinalizowania tej drugiej tablicy już nie doczekał). Dzięki wytrwałym zabiegom uzyskał wsparcie ówczesnego wojewody poznańskiego i krajoznawcy Włodzimierza Łęckiego i wspólnie z prezesem Oddziału Poznańskiego PTT Jerzym Preislerem przyczynił się do odnowienia i odsłonięcia tablicy poświęconej pamięci poznańskiego inicjatora turystyki tatrzańskiej Kazimierza Kantaka w Tatrach. Spoczął w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Komunalnym w Poznaniu Junikowie.